

# Stolica ma Nowy Teatr

**INAUGURACJA** | „Francuzami” Krzysztofa Warlikowskiego 14 kwietnia otworzy się Międzynarodowe Centrum Kultury.

**JACEK CIEŚLAK**

Agata Buzek, Magdalena Cielecka, Ewa Dałkowska, Małgorzata Hajewska-Krzysztofik, Maja Ostaszewska, Mariusz Bonaszewski, Andrzej Chyra, Zygmunt Malanowicz, Jacek Poniedziałek, Maciej Stuhr to tylko niektóre gwiazdy ceniące sobie ambitny repertuar, które można oglądać w spektaklach Krzysztofa Warlikowskiego, jednego z najważniejszych reżyserów w Europie.

Zespół Nowego tworzył się od czasu secesji z TR Warszawa. Mając zaproszenia na najważniejsze festiwale i sceny kontynentu, realizując z nimi prestiżowe koprodukcje, przez osiem lat grał bez stałej siedziby, wynajmując hale m.in. na przedmieściach stolicy.

14 kwietnia oficjalnie rozpocznie działalność na Madańskiego 10/16 w przebudowanej zajezdni MPO. Profil artystyczny nie będzie ograniczony do teatru. Stąd nazwa Międzynarodowe Centrum Kultury.

Jego otwarcie to także nowe artystyczne wyzwanie dla Krzysztofa Warlikowskiego.

– Wchodzę do hali, którą trzeba zaludnić, i stawiam sobie pytanie, co to znaczy dla mnie jako reżysera – zastanawia się Krzysztof Warlikowski. – Chodzą mi na przykład po głowie myśli, czy nie wrócić do tekstów teatralnych w tej nowej przestrzeni.

Od czasu „Aniołów w Ameryce” wszystkie kolejne spektakle Warlikowskiego – „(A)pollonia”,

„Koniec”, „Opowieści afrykańskie według Szekspira”, „Kabaret Warszawski” czy „Francuzi” – to sceniczne kolaże, poszerzone o fragmenty prozy czy reportażu, co implikowało również wielogodzinne produkcje z operowym monumentalizmem. – Pojawia się znak zapytania: jak to będzie, kiedy wejdę w to nowe miejsce i zacząć robić pierwsze próby? Jakie powstanie pierwsze przedstawienie? – pyta Warlikowski.

## Światło i ulice

Już na pierwszy rzut oka widać, że na kształt siedziby i jego wnętrza miała wpływ Małgorzata Szcześniak, główny scenograf Nowego Teatru.

– Nasz teatr jest adaptacją budynku zabytkowego, czyli garażu przemysłowego – mówi scenografka. – Główną ideą było zachowanie jak największej liczby detali architektonicznych, charakterystycznych dla obiektów postindustrialnych. Mamy do czynienia z miejscem jasnym, dlatego nie malujemy go na ciemne kolory, które kojarzą się z salą teatralną. Mieliśmy też do dyspozycji wiele odgradzonych przestrzeni, ale postanowiliśmy je połączyć. Będą odseparowane wyłącznie przez wewnętrzny system mobilnych ścian. Daje to szansę stworzenia perspektywy o głębokości ponad 60 metrów, i to widzianej w całości. To się rzadko zdarza, ponieważ przestrzeń teatral-



♦ Zespół Nowego w Clermont-Ferrand we Francji w 2014 roku. Krzysztof Warlikowski siedzi czwarty od lewej

ne są pozamykane. U nas będą otwarte.

Dosłownie. Gigantyczne fabryczne okna wychodzą na jedną z mokotowskich ulic.

– Nigdy nie wierzyłem w teatr kompletnej ciemności – podkreśla Warlikowski. – Intryguje mnie to, że będziemy mieć miejsce oświetlone w środku, do którego będzie można zaglądać z zewnątrz. Kiedyś mieliśmy próby „Dybuka” w Liege, gdzie były duże wrota, które otwierały się na scenę, podobnie jak w dekoracji. W tej perspektywie widzieliśmy w tle jako część przedstawienia autobus jeżdżący ulicą. Było to niesamowite mierzenie się z rzeczywistością. Rodziło się pytanie, czy teatr może z nią konkurować. A właściwie istnieć w przestrzeni realnej.

Architekci krajobrazu Karolina Samborska oraz Łukasz Kowalski z Pracowni Architektury Krajobrazu La.Wa wykreowali w obrębie MCK nowy współczesny plac na Mokotowie służący również do codziennego relaksu, aktywnej

rekreacji, uprawiania sportu. Będzie tu polana z drzewami i krzewami, kawiarnia Sezonowa, okazjonalny targ kulinarny i scena wydarzeń plenerowych. W weekend otwarcia Nowy będzie można oglądać razem z zespołem artystycznym i dyrektorem naczelną Karoliną Ochab.

## Plany artystyczne

– Zaprosimy do wypowiedzi najistotniejszych twórców europejskich – deklaruje Piotr Gruszczyński, dramaturg Nowego Teatru. – Ciekawi jesteśmy ich głosu i krytycznego namysłu nad światem.

Tuż po czterech pokazach „Francuzów” opartych na „W poszukiwaniu straconego czasu” Prousta 19–21 kwietnia oraz 10–13 maja odbędzie się pokaz rejestracji wideo spektakli operowych w reżyserii Krzysztofa Warlikowskiego – „Króla Rogera” Szymanowskiego, „Lulu” Berga, „Medei” Cherubiniego, „Kobiety bez cienia” Straussa, „Alce-

sty” Glucka, „Don Giovanni” Mozarta oraz „Zamku Sinobrodęgo” Bartoka i „Głosu ludzkiego” Poulenca.

Forum Otwarcia „Uległość/Wściekłość/Wolność” zaplanowano na 22–24 kwietnia. W debacie forum weźmie udział m.in. Andrzej Wajda, Krystyna Zachwatowicz, Krystian Lupa, Konstanty Bogomołow, Zbigniew Libera, Wajdi Mouawad, Joanna Mytkowska, Paweł Potoroczyn, Anda Rottenberg, Arpad Schilling, Aleksander Smolar. Forum towarzyszyć będą koncerty, pokaz filmów, w tym „Waisera” Zbigniewa Libery. Lutosławski Quartet zagra m.in. II kwartet smyczkowy i III kwartet smyczkowy Pawła Mykietyna. Jego „Pasji według św. Marka” na sopran, głos recytujący, chór i orkiestrę kameralną będzie można wysłuchać 26 kwietnia.

A już jesienią, 17–18 września, zaprezentowana zostanie głośna opera kompozytora „Czarodziejska góra” w reżyserii Andrzeja Chyry, według libretta Małgorzaty Sikorskiej-

Miszczuk, ze scenografią Mirosława Bałki.

## Krum i Anioły

W sezonie otwarcia odbędzie się premiera „Konstytucji” Marty Górnickiej (1 maja), a 7 maja zostanie zaprezentowana „Trylogia” Markusa Öhrna, którego prace są pokazywane na najważniejszych festiwalach teatralnych Europy.

W „Trylogii” podejmuje tematy toksyczności tradycyjnego europejskiego wzorca rodziny i towarzyszącej mu przemocy. W czasie dziesięcogodzinnego maratonu reżyser zabiera widza m.in. do lochów Fritza.

Na 1 czerwca Łukasz Kos przygotowuje „Piotrusia Pana”, 13 czerwca zaś Dyskusyjny Klub Książki otworzy nowy projekt Michała Zadary, który zaproponuje czytanie Biblii i dyskusję na ten temat.

W maju będzie można obejrzeć „Kruma” Warlikowskiego, a w lipcu jego „Anioły w Ameryce”. ☞